

SPRAWOZDANIE 2017 r.

W książce o ks. Dolindo Ruotolo – "Jezu Ty się tym zajmij" żyjącym równoległe ze św. Ojcem Pio; znalazłem jego słowa o misji proboszcza. " Proboszcz jest niczym strażnik, niczym wojownik, który czuwa przy swojej fortecy. Powinien być obrońcą wszystkich swoich parafian. Powinien być jak ukrzyżowany, w pełni oddany i zanurzony w Jezusie. Ogołocoony z wszystkiego dla miłości, powinien zawsze mieć otwarte ramiona miłosierdzia, serce rozdarte od poświęcenia, by być schronieniem dla każdej nędzy i ludzkiego nieszczęścia" Wielkokrotnie odczytywałem ten tekst myśląc sobie w jakim stopniu tak jest ze mną z nami duszpasterzami. I zawsze dochodziłem do wniosku, że jeszcze wiele mi brakuje, ale staram się do tego dążyć!

Rozpocznę od spraw duszpasterskich!

Można powiedzieć, że główny etap prac budowlanych, wykończeniowych mamy za sobą. To co teraz robimy w sferze materialnej nie potrzebuje takiego tempa jakim była np. budowa dachu kościoła, położenia posadzki, wykończenia domu parafialnego itd. Chociaż czekają nas nowe wyzwania i plany o których później.

Teraz więc możemy się skupić bardziej na duszpasterstwie!

I rzeczywiście wiele inicjatyw rozwija się pięknie! Przeżywaliśmy ostatni rok pod hasłem: " Idźcie i głoscie" na ile udało się nam dotrzeć do tych, którzy są na uboczu albo daleko od Pana Boga? Zapewne też takie dążenie do głoszenia ewangelii, jest zadaniem całego naszego życia!

Obecny rok przeżyjemy pod znakiem Ducha św. i hasłem: "Jesteście napełnieni Duchem św." Mamy odkrywać dary, charyzmaty Ducha św. i nimi żyć i je rozwijać. Przeżywamy też "rok św. Stanisława Kostki" z racji 450rocznicy jego śmierci. Jeśli mamy w tym roku rozważać osobę i dary Ducha Świętego dane w sakramencie bierzmowania, nie może być lepszego patrona niż ten, który został uzdolniony przez Ducha Świętego do „mężnego wyznawania wiary” w dojrzały i niebanalny sposób.

W liście Pastorskim - Pasterze Kościoła w Polsce napisali o nim; "nie dał się zwieść mirażowi wygodnego życia, zabezpieczonego majątkiem rodziców. Miał odwagę przeciwstawić się panującym modom i naciskom grupy. Nie chciał ani imponować, ani uczynić z życia jednej wielkiej rozrywki. Był silną osobowością, miał swoją klasę i styl. Do końca zachował wolność. To nie był młody człowiek, który nie wie, po co żyje, jest znudzony i apatyczny, żądający od innych, a nie dający nic z siebie. Wiedział, że charakter - to nie tylko sprawa dziedziczenia cech po przodkach, nie tylko wpływ środowiska, ale rzetelna praca nad sobą. Wiedział też, że stawać się dojrzałym człowiekiem, to podejmować trud rozwoju. Nie był mięczakiem, który mówi: taki już jestem, a zło usprawiedliwia słabością, obwinia innych, oskarża warunki i historię. Był czujnym ogrodnikiem wrywającym chwasty słabości i grzechu, aby wyrosły piękne kwiaty i owoce. Uwierzył w miłość Boga i całym sobą na nią odpowiedział"

My też chcemy odpowiadać na tą Miłość Pana Boga naszym życiem wiary!

Najpierw wspomnę, co może wyda się dziwne, ale w tym roku ubyło

nam parafian. Co prawda przybyło kilkanaście nowych domów, ale więcej rodzin się wyprowadziło, pozostawiając wynajmowane mieszkania, których najemcy nie zawsze włączają się w życie parafii. Wielu też młodych ludzi wyszło z domów zakładając rodziny, bądź zamieszkując samodzielnie czy też w związkach partnerskich. To jest i nasza bolączka, że młodzi nie myślą o sakramencie małżeństwa, rozwoju duchowym, przystępowaniu do komunii

Tak więc liczba parafian to ok.5.000 osób!

1. Pożegnaliśmy w naszej wspólnotcie 11 parafian (w 2016r.- 22)
2. Natomiast chrzest św. przyjęło 57 dzieci (2016r. - 59)
3. Sakrament małżeństwa przyjęły 8 par (2016r. - 8)
4. Do I-komunii św. przystąpiło 136 dzieci (2016r. - 96)
5. Sakrament Bierzmowania – przyjęło 44 młodych ludzi. (2016r.- 35)

W Mszy św. w niedzielę uczestniczy 1790 wiernych, to jest w porównaniu z rokiem poprzednim taki sam wynik, zaś do komunii św. przystąpiło nieco więcej. Przez cały rok udzieliliśmy 81tys. komunii św., i to jest wzrost o ponad 10 tys. A więc łaska i zrozumienie częstej komunii św., rozwój pierwszych piątków i sobót miesiąca. Może też zrozumienie częstszej, regularnej spowiedź św. przynosi owoce! Na Pierwszy piątek miesiąca zapraszam już dwóch dodatkowych kapłanów, by wszyscy mogli bez długich kolejek przystąpić do sakramentu pojednania i przyjąć komunię św. wynagradzająca NSPJ. Z racji roku Fatimskiego 100 – lecia, piękną inicjatywę codziennego różańca podjęło 50 osób, znaleźli się też tacy, którzy odmawiają codziennie Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Około 100 parafian uczestniczy niemal regularnie w codziennej Mszy św. czy nowennach w tygodniu. Mieliśmy kościół stacyjny w Wielkim Poście, odbyły się rekolekcje parafialne i szkolne. Pięknie w szkole pracują nasi katecheci. Rozwijają się grupy duszpasterskie. (są na stronie parafii i w gablocie wraz z kontaktami do prowadzących) Żywy Różaniec, Parafialny Zespół Caritas, który dzięki Waszemu wsparciu może pomagać na wielu frontach. Szkolny Caritas, Wspólnota Domowego Kościoła (powstał 9 krąg), Duszpasterstwo Młodzieży, ministranci, w szkole katechistów przygotowuje się 4 naszych parafian, Szafarze Komunii św., Grupa modlitewno-biblijna, Chór Rotondo, Zespoły Familia i PIOsenki – notują niebywały rozwój. Boleję, że "nie chwyciła" inicjatywa sąsiedzkich kręgów modlitwy. Ale jest to jasny znak, że w sąsiedztwie mało się znamy, że na miejsce rodzin, które się wyprowadziły nowi przybysze nie integrują się. Te sąsiedzkie kręgi pomogłyby w tym i nie tylko, a przy fali ostatnich włamań, pomogłyby w sąsiedzkim rzuceniu okiem czy kontakcie z sąsiadami. Ale cóż – może trzeba jeszcze czasu, byśmy dojrżeli do odważnego mówienia o swojej wierze! Organizujemy pielgrzymki i wyjazdy krajowe i zagraniczne dla dorosłych, młodzieży. Dzieci uczestniczą w półkoloniach na terenie parafii. Dom parafialny jest miejscem spotkań grup duszpasterskich, rodzinnych uroczystości – jest do dyspozycji parafian. Od najbliższego czwartku, raz w miesiącu będziemy odprawiać o 18.30 – Mszę św. o uzdrowienie duszy i ciała, wewnątrz i fizyczne. Dojrzałem do tej modlitwy widząc sytuację naszych parafian! W tym miejscu pragnę

podziękować moim współpracownikom; ks. Jarosławowi, który rozpoczął posługę w naszej parafii, ks. Stanisławowi niezłomnemu we wsparciu nas. Ojcu Joachomowi, Oblatowi, misjonarzowi, oraz Ks. Wojciechowi Nowickiemu, dyr. Radia Emaus którzy rozpoczęli pracę w naszej wspólnotcie. Ks. prof. Januszowi Nawrotowi za kolejny rok kręgu biblijnego, ks. Dariuszowi za posługę w konfesjonale! Moje wyrazy wdzięczności kieruję do pana Krzysztofa – organisty, dyrygenta i katechety, pana Marka – kościelnego, pań w biurze, kuchni, dbających o piękno kościoła i domu parafialnego, dbających o szaty liturgiczne, Katechetów, Katechistów, Szafarzy, ministrantów, animatorów grup duszpasterskich, wszystkich, bez których ta parafia nie byłaby taką jaka jest – żywą wspólnotą!

Sprawozdanie materialno-finansowe

Wykończyliśmy naszą ścianę ołtarzową z figurą św. Ojca Pio, relikwiarzem, i podświetleniem wewnętrznym i zewnętrznym. Trzeci rok budujemy nasze organy. Na kolędzie pytano o szczegóły! A więc; będzie to instrument 39 głosowy,(mniejszy od fary czy katedry ale niemały!) będzie posiadał 3 manualy ręczne i 1 nożny, w prospekcie organowym będzie;126 piszczałek, zaś ogólnie to będzie 2874 piszczałek. Najmniejsza to 3 cm., największa będzie miała 5,80m. Założyliśmy wszystkie zaprojektowane witraże. Przybyły szafy w zakrystii i domu parafialnym,figury, krzyż procesyjny. Elektryk zakończył prace nad sterowaniem oświetlenia z zakrystii. Spłaciliśmy oświetlenie zewnętrzne kościoła. Postawiliśmy i poświęciliśmy kapliczkę z figurą MB Fatimskiej upamiętniającej 100 – lecie objawień. To te najważniejsze prace, wiele rzeczy wymaga też ciągłej konserwacji i odnawiania jak w każdym domu! Nie sposób wszystkiego tu wymienić!

Weszliśmy w rok 2017 z zadłużeniem; 78.545 zł.

1. Na utrzymanie kościoła i funkcjonowanie parafii; świece, komunikanty, wino, prąd, wodę, ogrzewanie, podatki, ubezpieczenia, artykuły biurowe, środki czystości, druki, kwiaty, wydaliśmy; 122.600 zł.
(zimowe ogrzewanie kościoła i domu parafialnego ok.6.000 zł.)
- 2.Wypłaty p.kościelnemu, organiście, dyrygentce chóru, gospodarzowi terenu, sprzątającej kościół, pani w biurze; 70.800 zł.
- 2.Utrzymanie domu parafialnego; probostwa i wikariatu; 28.700 zł.
3. Meble w zakrystii, domu parafialnym, figury, dekoracje, malowanie zakrystii, salek; 17.600 zł.
4. Oświetlenie zewnętrzne kościoła; lampy, reflektory, elektryk – 9.000 zł.
5. Prace ogrodnicze, nasadzenia 8.650 zł.
6. Małe witraże 8.900 zł. Kapliczka MB Fatimskiej 11.500 zł.
7. Na budowę organów wpłaciliśmy- 135.000zł. - z czego jedna z rodzin, która szczególnie wspiera ich budowę ; 38.000zł.

Ogólna suma poniesionych kosztów **w 2017r. to ;412,750 zł.**

w 2016r.to był szczególny rok; 1.038.850zł.

W 2015r. Było to 655.400zł. W 2014r., dla porównania 512.480 zł.

Nasze przychody:

W tym roku ze składek w kościele; zebraliśmy kwotę 211.700 zł.

Z daniny diecezjalnej przeznaczonej na naszą parafię zebraliśmy 31.900 zł.

W daninie diecezjalną włączyło się 398 rodzin, co jest nowym rekordem!

Na nasze konto parafialne wpłacają regularnie, bądź wpłaciły jednorazowo 74 osoby bądź rodziny. Ogólna kwota tych wpłat na konto to: 181.675 zł.

Z Zabawy karnawłowej, dzierżawy parkingu i anten, sprzedaży chryzantem moich rodziców, sklepiku, ofiary rodziców dzieci komunijnych i innych inicjatyw np. naszych cegiełek, książek, palm – 54.100zł.

Z kolędy zebraliśmy na wykończenie kościoła 36.200zł.

Razem; **515,575 zł. Minus nasz dług z początku roku 78,545zł. To daje 437,030 minus to co wydaliśmy czyli; 412,750 = 24,280zł.**

A więc od chyba początku istnienia parafii weszliśmy w 2018r., bez długu a z dodatnim saldem!

Wśród planów tegorocznych są m.in. Nowe ławki – kolejną wersję pokazową mamy dziś w kościele. Już wiem po konsultacji z parafianami i architektem, że będą nieco inne. ale dobrze mieć taką wersję roboczą, by można było je jeszcze bardziej udoskonalić! Kolejnym przedsięwzięciem, które chcemy realizować jest dom dziennej pomocy i rehabilitacji dla starszych. To jest już jego wizualizacja, front, wejście od parkingu, rzut z góry. Nawiązuje jak widać do domu parafialnego i myślę, że pięknie się wpisze w nasz teren przykościelny!

Należałoby wspomnieć także o tym że nie zalegamy ze składkami na rzecz Archidiecezji – wpłaciliśmy daninę diecezjalną, wspieraliśmy wielokrotnie w tym roku Misje, Syrię i poszkodowanych w Meksyku, KUL, szkoły katolickie, Wydział Teologiczny, Radio Emaus, Stolicę Świętą, Arcybiskupie Seminarium Duchowne, biedne kościoły, Dzieło Nowego Tysiąclecia. Pomogliśmy w budowie nowych kościołów św. Moniki na Starym Strzeszynie i św. Joanny Beretty Molla w Złotnikach. Wsparliśmy Orkiestrę Świątecznej Pomocy, ale nie zawiadamialiśmy o tym telewizji. Parafialny Zespół Caritas nie mógłby przeprowadzić tylu dzieł bez Waszego wsparcia i pomocy!

To jest piękne świadectwo Waszej troski o parafię, wykończenie naszego kościoła, ale i Kościoł w Polsce i na świecie! Po kolejnych 5 latach czeka nas w tym roku wizytacja kanoniczna, którą przeprowadzi JE Ks. bp Grzegorz Balcerek w dniu 10 kwietnia.

Całe sprawozdanie zostanie umieszczone na naszej stronie internetowej w Aktualnościach!

A zakończę tak jak rozpocząłem; apelem, prośbą ks. Dolindo: na krótko przed śmiercią wołał jakby a ostatnim krzyku ; “Pocieszajcie ubogich, napełniajcie nadzieją tych, którzy zawodzą z powodu jej braku, przywróćcie ludziom wiarę, zróbcie wszystko, by pojednali się z Bogiem ci, którzy od Niego odeszli, albo też gorzej – którzy się przeciw Niemu zbuntowali w swoim bólu i żyją w mroku swej ich świadomości, bez jakiegokolwiek pocieszenia bez nadziei!”

Piękne wezwanie, zachęta, powołanie – dla mnie i dla Ciebie!